№ 265. Czwartek 19. Listopada 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Środki naukowe gimnazyum *brzeżańskiego* pomnożone zostały następującemi ofiarami:

1) Pan Karol Nęcki, aptekarz w Tyśmienicy, ofiarował skamieniały ząb mamuta;

2) Pan Emanuel Merl, kupiec i właściciel realności w Brzeżanach, kulę ziemską;

3) W. Józef Jakubowicz, właściciel dóbr w Kuczanach, zbiór minerałów z szklanną szafą złożony z 400 sztuk, a

4) W. Hieronim Kunaszowski, właściciel dóbr w Żeliborach, ofiarował kilkakrotnie znaczną liczbę książek.

C. k. Namiestnictwa uważa za miły obowiązek, podać okazaną przez rzeczonych dawców troskliwość o poparcie nauk z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Gmina *Bylice*, w obwodzie samborskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić na gruncie, ofiarowanym na cele szkolne pod nr. top. 220 i 840 objętości 1 morga i 1286 sążni kwadratowych, stosowny budynek szkolny z użyciem budulcu, który zapewnił właściciel wsi W. Ludwik Skrzyński i ofiarowanej przez niego kwoty 50 zł. w. a., zaś pozostałą z tego gruntu część odstąpić nauczycielowi na założenie szkółki drzew owocowych i do jego użytku, utrzymywać budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, dostarczać na opał szkoły rocznie 4 sągi miękkiego drzewa, a nakoniec płacić nauczycielowi rocznie 85 zł. 60 c. w. a. gotówką.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił rzeczony właściciel wsi rocznie 20 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 1. listopada r. b. mianować najłaskawiej nauczyciela i dotąd prowizorycznego dyrektora przy niższem gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, *Franciszka Szynglarskiego* rzeczywistym dyrektorem niższego gimnazyum w *Bochni*.

Ustawa z 13. lipca 1863

względem częściowego zniesienia §. 7. ustawy o notaryacie z 21. maja 1855 nr. 94 Dz. u. p.; ważna w Czechach, w Galicyi z Krakowem, w Austryi powyżej i poniżej Anizy, w Salcburgu, Styryi, Karyntyi i Krainie, w Bukowinie, Morawii, Szlązku, Tyrolu i Vorarlbergu, w Gorycyi i Gradysce, w Istryi i w mieście Tryeście z jego okręgiem.

Na wniosek obudwu izb Mojej Rady państwa rozporządzam co następuje:

Zawarte w §. 7. ustawy o notaryacie z 21. maja 1855, nr. 94 Dz. u. p. postanowienie, które do uzyskania posady notaryusza wymaga, ażeby kandydat wyznawał religię chrześciańską, wychodzi z mocy obowiązującej.

Schönbrunn, 13. listopada 1863.

Franciszek Józef, r. w.

Arcyksiążę *Rainer* r. w.

Hein r. w.

Z najwyższego rozkazu:

Baron *Ransonnet* r. w.

Wiedeń, 17. listopada. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XXXIX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Tenże zawiera:

Nr. 93. Ustawa z 13. października 1863. względem częściowego zniesienia §. 7. ustawy o notaryatach z 21. maja 1855, Nr. 94. Dz. u. p. — ważna dla Czech, Galicyi z Krakowem, Austryi poniżej i powyżej Anizy, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szląska, Tyrolu, Vorarlbergu, Gorycyi i Gradyski, Istryi i miasta Tryestu z obwodem.

Do tego zeszytu dołączony został *spis rzeczy* do zeszytów Dziennika ustaw państwa wydanych i rozesłanych w miesiącu październiku 1863.

Część nieurzędowa.

Lwów, 19. listopada.

Przypadającą w dniu dzisiejszym uroczystość imienin Najjaś. Pani obchodzi miasto nasze nabożeństwem i modłami we wszystkich kościołach swoich i świątyniach wszelkiego obrządku; najsolenniej jednak uczczona będzie ta uroczystość w kościele parafialnym u Śgo Mikołaja, przy którym znajduje się szkoła trywialna, zaszczycona imieniem Najjaś. Pani; jak się bowiem dowiadujemy, obchodzić będzie ten zakład trzydniowem nabożeństwem tę uroczystość najdostojniejszej swojej opiekunki.

Dzienniki wiedeńskie z 17. b. m. przyniosły już obszerne sprawozdania z rozpraw izby deputowanych, których najgłówniejsze ustępy podaliśmy już we wczorajszym telegramie naszym z Wiednia. Niepotrzebujemy więc streszczać ich tu na nowo, i tylko to jeszcze nadmieniamy przed ogłoszeniem szczegółowego sprawozdania, że deputowany *Schindler* interpelował na tem posiedzeniu ministra sprawiedliwości o przedłożenie projektu ustawy względem zniesienia patentu o lichwie, i że oprócz *budżetu ministerstwa policyi*, który był powodem owej gorącej dyskusyi o stosunkach galicyjskich, załatwiony został na tem posiedzeniu także *budżet władz centralnych*.

Z *Radomskiego* dowiaduje się *Czas*, że dnia 8go b. m. wpadł do miasteczka Szydłowca konny hufiec powstańców pod dowództwem Rudowskiego, rozbroił pozostawionych tam 50 tylko żołnierzy rosyjskich, zabrał przygotowany zasób kożuchów i pociągnął dalej. Prócz tego ma *Czas* wieści o świeżych potyczkach w Lubelskiem, ale są one niepewne, i potrzeba jeszcze oczekiwać dokładniejszych wiadomości.

Korespondencya z Petersburga w *Jener. Koresp.* zaprzecza stanowczo wszelkim pogłoskom o przychyleniu się Rosyi do projektu kongresu. Oto co pisze ten dziennik: „Wiadomości, które otrzymujemy dziś (17go b. m.) od naszego, dobrze zawiadomionego sprawozdawcy z *Petersburga*, sprzeciwiają się stanowczo podaniom dziennika *La France*, jakoby w tamtejszych kołach decydujących wyrażono się z sympatyą o francuzkim projekcie kongresu. Na wszelki sposób, tak powiada nasz korespondent, będzie Rosya w tej sprawie trzymać się ściśle z innemi mocarstwami, i bez nich, a w ogóle bez dostatecznego załatwienia potrzebnych kwestyi wstępnych co do przedmiotu i ostatecznego celu kongresu nie weźmie w nim udziału. Oprócz tego zapewnienia przypuszcza jeszcze nasz korespondent, że w razie, jeżliby kongres po załatwieniu tych warunków wstępnych istotnie przyszedł do skutku, nie zezwoliłaby Rosya na inne załatwienie kwestyi włoskiej, jak tylko w duchu traktatów z Villafranka i Zuryku."

Z Kopenhagi donosi telegram z 15. b. m. o radośnych manifestacyach ludu z powodu wstąpienia na tron nowego Króla. Gdy po dokonanej proklamacyi ukazał się Król na balkonie zamkowym, powitał go niezliczony tłum ludu przeciągłemi okrzykami radości, a za powtórnem ukazaniem się jego odzywały się grzmiące okrzyki na cześć konstytucyi całego państwa i ministerstwa Halla. W otwartym liście oświadcza Król, że ma stały zamiar zachować konstytucyę państwa i ustawy i wszystkim poddanym okazywać równą sprawiedliwość i łaskę. W końcu nakazuje Król niezmienny tok spraw i pozostanie ministerstwa Halla i urzędników na dotychczasowych stanowiskach. Na posiedzeniu rady państwa odczytał Hall poselstwo królewskie, a prezydent rady państwa dokument przysięgi.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 17. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaśn. Pan* jeździł wczoraj z liczną świtą dla zwiedzenia akademii wojskowej do Mährisch-Weisskirchen, a wieczorem powrócił do Wiednia. — Imieniny Jej Mości Cesarzowej obchodzone będą w Schönbrunnie w gronie familijnem. We czwartek zrana uda się przewielebny pleban nadworny do Schönbrunnu, by odczytać w kaplicy zamkowej cichą mszę, na której znajdować się będzie najwyzszy dwór. Zaś w kaplicy nadwornej w burgu odprawiona będzie msza solenna, na której obecni będą wszyscy dygnitarze dworu.

Arcyksiążęta *Wilhelm*, *Leopold* i *Zygmund* odjechali do Selowitz, gdzie u Arcyksięcia *Karola Ferdynanda* odbędą się wielkie łowy; powrót ich nastąpi we środę wieczorem. Wczoraj odbyły się łowy dworskie w kniejach pod Pösendorf, w których brała udział część ciała dyplomatycznego, między innymi ambasadorowie Anglii i Francyi.

Wczoraj w południe odbyła się pod prezydencyą Arcyksięcia *Rainera* rada ministeryalna. — Minister stanu, p. *Schmerling*, powrócił wczoraj z Gracu do Wiednia.

Anglia.

Londyn, 13. listopada. *(Przyjęcie lorda Palmerstona w Guildhall.)* Przyjęcie lorda Palmerstona w Guildhall było niewątpliwie demonstracyą. *Morning-Post*, która przy tej sposobności po raz pierwszy przerwała milczenie co do wiadomego skandalu pisze:

Oklaski, które zatrzęsły Guildhallą za przybyciem lorda Palmerstona, a które z najwyższym zapałem ponowiły się gdy prezy-

dent powstał, aby przemówić do dostojnego zgromadzenia, były zarazem dowodem popularności jego polityki, i daniną czci, jaką przez długie lata pozyskał największy swego czasu polityk. Anglia jest nim dumna, a jego sławy nie zachwieją ani napaści stronnictw, ani złośliwe plotki. Lord Palmerston może pogardą odeprzeć takie oszczerstwa; a ludzie zacni i prawi, czują się obrażonymi, jeżeli się ich posądza, iż słuchać mogli oszczerstw tego, co chciał wyłudzić pieniądze, lub pomawiania złych języków. To uczucie nie było całkiem bez wpływu na życzenie, okazać najwyższą cześć mężowi, który uczynił więcej jak ktokolwiek dla pomnożenia sławy Anglii.

Francya.

Paryż, 13. listopada. *(Posiedzenie ciała prawodawczego.)* Ciało prawodawcze trudni się obecnie sprawdzeniem wyborów czyli rugami. Do najżwawszych rozpraw dał powód wybór p. Noubel w mieście Saint-Front. Współzawodnik jego p. Baze zaniósł protest przeciwko temu wyborowi, i p. Thiers wystąpił na mownicę w obronie tego protestu. Z faktów przez niego przytoczonych okazuje się, iż p. Baze rozlepić kazał po rogach ulic odezwę do wyborców, którą burmistrz (maire) miasta zedrzeć kazał. P. Baze zapozwał o to burmistrza przed sąd właściwy, prezes sądu wydał rezolucyę z krótkim terminem do rozprawy, którą to jednak rezolucyę żaden woźny burmistrzowi doręczyć nie chciał, bo prokurator cesarski tego im zakazał. Prokurator jeneralny i minister sprawiedliwości zganili postępowanie prokuratora, lecz bióro właściwe wybór ten sprawdzające o tej nielegalności zupełnie zamilczało. Minister stanu twierdził, iż termin do rozprawy w sądzie na dzień 6. czerwca był wyznaczony, dość więc było czasu doręczenia go dnia 2. czerwca, to jest w dzień po wyborach. Rząd przeto nielegalnie nie postąpił, lecz p. Baze chciał burmistrza nastraszyć. Izba przestając na tem tłumaczeniu, wybór p. Noubela za ważny uznała.

Minister spraw zewnętrznych żądać będzie, jak *La France* donosi, ażeby pensya posła w Madrycie podwyższona była o 20.000 franków, posłów w Atenach, w Hadze i w Buenos Ayres o 5000 fr., zaś posłów w Lizbonie, Mexyku i Monachium o 10.000 fr. Pensye konzulatów w Anglii i w odległych częściach świata mają być także podwyższone o 2000 do 5000 fr. W Suez i w Tauris w Persyi mają być założone nowe konzulaty, a konzulowi jeneralnemu w Alexandryi dodany być ma sędzia konzularny, z powodu, iż w Alexandryi żyje przeszło 12.000 Francuzów. W ogóle budżet ministerstwa spraw zewnętrznych na rok 1864 zdaniem *La France* przewyższy o 300.000 fr. budżet z roku 1863.

(Żółta księga.) Żółta księga to jest zbiór dokumentów dyplomatycznych, które rząd francuski przedkłada izbom do wiadomości, wydaną została d. 14. b. m. Zawiera dokumenta względem kwestyi polskiej, greckiej, północno-amerykańskiej, mexykańskiej, i względem zagranicznych stosunków handlowych.

Dokumentów polskich jest 36, a mianowicie od 4. marca do 22. września 1863. Odnoszących się do Grecyi jest 9, a amerykańskich 12. Co do Mexyku są w księdze żółtej dwa listy z 14. i 17. sierpnia 1863, które są jeszcze nieznane. Są one pisane przez pana Drouyn de Lhuys do jenerała Bazaine, i zawierają rodzaj politycznego programu dla Mexyku, a w szczególności oznajmiają, że jakichkolwiek praw Francya nabyła w Mexyku przez wojnę, nie ma na celu ani zdobyczy, ani zakładania kolonii, ani żadnych innych handlowych lub politycznych korzyści z wyłączeniem innych mocarstw. Rządowi prowizorycznemu zalecono, zarządzić powszechne głosowania w ten sposób, aby nie mogła zachodzić żadna wątpliwość co do objawienia, jaka jest właściwie wola ludu mexykańskiego. Nareszcie zabrania minister wszelkich środków przymusowych, przeciwnych pojęciom cywilizacyi, jakiemi są np. sekwestracye, proskrypcye i t. p.

W liście z 17. sierpnia jest także mowa o żądaniach Francyi. Żądania dawniejsze mają być oznaczone przez osobną komisyę w ministeryum spraw zagranicznych. Koszta wyprawy będą oznaczone przez ministerstwo wojny i marynarki, i Drouyn de Lhuys wyraża nadzieję, że w najbliższym czasie będzie mógł przesłać Jenerałowi Bazaine rezultat tej pracy.

Pod dn. 15. października Drouyn de Lhuys pisze względem tego samego przedmiotu, że ogólne zestawienie kosztów wojennych, wraz z wydatkami aż do opuszczenia kraju, nie zostało jeszcze ukończone. Margrabia Montholon powiezie ze sobą wszystko, co do tej sprawy należy.

(Zaproszenie Papieża na kongres.) Zaproszenie na kongres posłano także Papieżowi. Do *Con. Oc. Ztg.* piszą z Paryża: P. Drouin de Lhuys miał poprzednio zapytywać poufnie rozmaite rządy, jak będzie przyjęty projekt kongresu. Kardynał Antonelli oświadczył, że jak mu się zdaje, Jego Świątobliwość chętnie przystanie na propozycyę pod dwoma warunkami, żeby nawet nie stawiano kwestyi świeckiej władzy Papieża, i żeby Papież prezydował bez wyboru. Ta odpowiedź była powodem, że ociągano się z wysłaniem zaproszenia do Rzymu. Jednakowoż wysłano ją d. 7. b. m. ale pan Drouin de Lhuys, oświadczył kardynałowi Antonellemu, że warunki nie będą uwzględnione.

Rosya.

Artykuł *Journal de Saint Petersbourg* z dnia 30. października (11. listopada), z którego wyciąg telegraficzny już podaliśmy, opiewa dosłownie jak następuje:

„Dziennik paryzki *Le Nord* poświęcił nie dawno wstępny artykuł rozbiorowi kwestyi węgierskiej.“

„Oceniając według osobistego swego poglądu interesa i dążności narodów monarchię austryacką składających, tłumacząc swoim sposobem wewnętrzną politykę gabinetu wiedeńskiego, artykuł powyższy konkluduje następującym ustępem, następującą, możnaby powiedzieć, pogróżką: iskra, która zapali wschodnią Europę, wyjść może z Francyi lub z Rosyi: w każdym razie Austrya i Turcya źle na tem wyjdą.“

„Nie pojmujemy, co *Norda* upoważnić mogło do wystąpienia z takiem przypuszczeniem. O ile Rosyi dotycze, przypuszczenie takowe niczem się nie da usprawiedliwić. Nie potrzeba wcale zapuszczać się w długie badanie historyczne, ażeby się przekonać, iż Rosya nie tylko materyj palnych w Europie nigdy nie poddmuchywała, ale przeciwnie zawsze się starała zapobiedz ich wybuchowi, często nawet walczyła z nieszczęsnemi ich następstwami, nie mając nic innego na oku, jeno powszechny spokój i powszechną pomyślność.“

„Jeżeli nauka doświadczenia i starania o własne swoje narodowe interesa mogły doradzać Rosyi przezorną politykę, to ztąd nikt nie ma prawa wnosić, iż Rosya wpadła w przeciwną ostateczność, i że podejmie się roli podpalacza, jaką jej przydzielić chcą.“

„Są zasady, od których państwa cywilizowane odstąpić nie mogą, bez kompromitowania swej godności i bez poświęcenia interesów przyszłości temu, co niekiedy interesowi chwilowemu zdaje się odpowiadać.“

„Żywić nieporządek, zakłócać pokój europejski, zachęcać nadzieje złudne a tem samem zbrodnicze, kłaść trudności rządom, z któremi się w przyjaźni lub w przymierzu zostaje, przerywać lub przynajmniej tamować ich pochód na drodze porządku i postępu, są to czyny, które Rosyi zasady jej zakazują, a których stanowczy i chwilowy skutek nie może zmniejszyć zgubnych ich następstw.“

„Rosya dowiodła dość często, ile zasady te szanuje. Ani z bliska ani zdali nie myśli wcale od nich odstąpić.“

„Lecz *Nord* idąc, jak się zdaje, za potrzebą obudzenia ciekawości swych czytelników, nie ogranicza na samej Europie awanturnicze swe domysły.“

„Wywoławszy czcze marzenia przeciwko Austryi i Turcyi, zwraca się ku Anglii, w numerze swym z dnia 5. listopada posuwa się z powodu broszury bezimiennie w Paryżu pod tytułem „Jak Rosya i Persya zniszczyć mogą wpływ angielski w Azyi? wydanej, do komentarzy wcale zbytecznych.“

„*Nord* znajduje, iż broszura ta pisana jest z przenikającą bystrością umysłu. Jesteśmy wcale przeciwnego zdania.“

„Już zdrowy rozsądek, nie mówiąc wcale o bystrości umysłu, powinienby nauczyć bezimiennego autora, iż Rosya żadnego nie ma interesu zniszczenia wpływu angielskiego w Azyi, i wcale do celu tego nie zmierza.“

„Postępując na równoległych drogach ku jednemu celowi, a mianowicie ku podniesieniu cywilizacyi w rozległym azyatyckim kontynencie, i korzystania z ogromnych bogactw handlowych, które tamże są ukryte, Anglia i Rosya mogą sobie w Azyi wzajemnie pomagać, lecz wcale nie mają interesu szkodzenia sobie wzajemnie, lub wzajemnego niszczenia swych wpływów.“

„Smutną zaiste jest rzeczą, iż organa prasy peryodycznej zapoznywają prawdy takowe, pomimo ich jasności w oczy bijącej. Zadaniem tych organów jest kierowanie opinią publiczną, bałamucąc takową, grzeszą przeciwko najważniejszym swym obowiązkom.“

„*Jener. Kor. austr.* przyznaje artykułowi powyższemu wielkie znaczenie, nie tylko dlatego, iż dziennik półurzędowy odpiera stanowczo awanturnicze zapatrywanie się *Norda*, lecz głównie dlatego, iż organ inspirowany występuje przy tej sposobności z ideami, które w interesie dobrych stosunków z pogranicznemi państwami na zupełną pochwałę zasługują. Sposób, w jaki *Journal de Saint Petersbourg* mówi o stosunkach Rosyi z Austryą i Anglią, nazwać można wyrazem zdrowej polityki, co z prawdziwem zadowoleniem spostrzegamy.“

Ameryka.

(Wiadomości z Mexyku.) Statek pocztowy „Louisiane“, który przybył 9 do Saint-Nazaire, przywiózł wiadomości z 10. października z Mexyku, a 15. z Vera-Cruz.

Jenerał Bazaine zawiadamia marszałka ministra wojny, o objęciu przez siebie w dniu 1. października obowiązków głównodowodzącego korpusem ekspedycyjnym i o wyjeździe z Mexyku 4go tegoż miesiąca marszałka Foreya, udającego się do Vera-Cruz, zkąd 20. na fregacie Panama miał odpłynąć do Francyi.

W przejeździe przez Pueblę marszałek Forey ozdobił krzyżami wojskowemi rannych, znajdujących się jeszcze w szpitalach tego miasta. Udzielił również krzyż kawalera legii honorowej Indyaninowi nazwiskiem Model, dowódzcy gwardyi obywatelskiej w Tepei, który położył wielkie zasługi, broniąc się w tem mieście po bohatersku z 30 ludźmi od 8 z rana do późnej nocy.

Jenerał Bazaine robił przygotowania do marszu na dzień 20 lub 25 października z 12 batalionami po 500 ludzi i z 6 szwadronami po 100 koni, z odpowiednią artyleryą i inżynieryą, dla atakowania armii mexykańskiej, która się skoncentrowała pomiędzy

Queretara i San Juan de Rio. Jenerał uda się z żywnościa i furazem odpowiednim dla zaopatrzenia potrzeb wojska.

Bandy gerylasów zaczynają się znowu organizować, odkąd pogody nastały. 2. października jedna z tych band wyszedłszy z Jalapy, napadła na pociąg kolei żelaznej pomiedzy Vera-Cruz i Feyeria. Nieszczęściem pociągiem tym jechał jako podróżny komendant Scheger z pułku zagranicznego i został zabity: ranieni porucznik Scherer z inżynieryi krajowej z Guadaluppy. p. Lyons dyrektor kolei zelaznej i ksiądz Sawelly proboszcz Soledad.

Jenerał głównodowodzący dla uspokojenia tych okolic i rozproszenia band, nakazał bezzwłocznie zajęcie Jalapy i Puente Nacional.

Napad z 2. października nie zmniejszył w niczem ufności robotników kolei zelaznej. Ta uparta walka w której 17 ludzi, 200 do odwrotu zmusiło, dowiodła im, że mogą polegać na opiece wojsk francuskich. Zachwyceni walka ofiarowali nawet szable honorową pułkownikowi Scherer. Dla dokonania budowy kolei zelaznej, jenerał głównodowodzący wysłał do Soledad 700 jeńców. którzy jeszcze pozostali w Puebli.

Utworzył linię telegraficzną z Vera-Cruz do Soledad i Puebli. Gerelasi z Murcia i Figuaro łączący sie z nowym porządkiem rzeczy. walczą ze stronnikami Juaresa. Komendant Murcia choć cokolwiek zapóźno uwiadomiony o napadzie na kolej żelazną, pospieszył w pogoń za nieprzyjacielem, doścignął go i rozbił zupełnie. Od strony Pachaca forpoczty nieprzyjacielskie uderzyły na piąty batalion dywizyi Marqueza, lecz zostały ze znacznemi stratami odparte.

Artylerya zajmuje sie czynnie przyrządzeniem amunicyi przeznaczonej dla wojska posiłkowego, naprawą materyału artyleryi znalezionego w Puebli i Mexyku, i organizacyą zakładów wojennych. Zgromadzono w Mexyku działa i konieczne zapasy, ażeby być gotowemi na wszelki przypadek.

Zółta febra ustała zupełnie w Vera-Cruz, lecz pokazuje się teraz w okolicy Soledad.

Położenie polityczne jest pomyślne, a ludność jest najlepszym ożywiona duchem.

Kronika.

(Zabójca Kuczyńskiego.) C. k. sąd krajowy lwowski ogłasza następujący rysopis zbrodniarza, który d. 28. października b. r. popełnił morderstwo na osobie Leopolda Kuczyńskiego, c. k. radzcy sądu krajowego. Tenże liczył lat 24 do 25, był wzrostu wysokiego, silnej budowy ciała, jednak dość szczupły, cery zdrowej i rumianej, pięknej, ujmującej postaci, miał włosy blond, krótko strzyżone, wąsik rudawy, zresztą miał twarz nie zarośniętą, która wyglądała jakoby nie była golona. miał na sobie krótki sukienny ciemno brązowy surdut z kołnierzem manszestrowym, jasno piaskowego koloru spodnie z brystolu, kaszkiet okrągły, i czarne juchtowe buty, w których noga wydawała się wielką. Dokładne urzędowe opisanie narzędzia morderczego jest następujące: Jest to zwyczajny nóż myśliwski, którego brzeszczot $8^1/_4$ cala długi, w najszerszem miejscu 13 linii szeroki, od połowy zwęża się ku końcowi bardzo ostremu; od połowy również jest obosieczny, a największa grubość jego wynosi $2^1/_2$ linii. Znak fabryczny na nim: F r o d x i n J. R. oprócz tego słowa: Silver Steel, brzeszczot ze wszystkich stron zanieczyszczony zeschłą krwią, tkwi mocno za pomocą skówki metalowej w trzonku 5 cali długim z nóżki sarniej, której spodnia część pokryta jest blaszką pakfongową w kształcie serduszka. Między brzeszczotem a trzonkiem jest żelazna okrągła garda jedną połową w górę drugą w dół zakrzywiona. Brzeszczot spoczywa w pochwie mocnej z tektury obleczonej skórą, która na drobnej ćwiarteczce papieru z niebieskim brzegiem nosi następujący napis: O. U. U. fl. 5.

(Przygoda). Dnia 16. b. m. o godzinie 3 w nocy człowiek podpity wpadł do Pełtwi, lecz niezwłocznie wydobyty został bez szwanku przez żołnierza policyjnego.

(Stowarzyszenie Ś. Józefa z Arymatei) założone w r. 1859 pod protektoratem Jego Excelencyi ks. Arcybiskupa Fr. Wierzchlejskiego, a mające na celu grzebanie ubogich chrześcian, liczy według ogłoszonego za r. 1863 sprawozdania, 200 członków (w roku 1862 było ich 266), i miało dochodu 853 zł. w gotowiźnie, i 720 zł. w papierach publicznych, a wydatków 583 zł. w gotowiźnie, i 200 zł. w papierach. Główny dochód składał sie z ofiar od członków rzeczywistych, w sumie 409 zł. a wydatki przeznaczone były na sprawienie trumien, i innych rekwizytów pogrzebowych, na co wydano 481 zł. Kosztem stowarzyszenia pogrzebano w roku wojskowym 1863, 252 umarłych, a mianowicie 117 płci męzkiej i 135 płci żeńskiej, po większej części ze szpitalu powszechnego (87) i ze szpitalu siòstr miłosierdzia (69). Życzyćby należało, aby to, tak dobroczynne stowarzyszenie, liczyło więcej członków.

(Napad.) Dnia 15. b. m. o godzinie 11. w nocy pan Schmelkes, piwowar jadący z Winnik do Lwowa napadnięty został w okolicy leśniczówki przez trzech nieznajomych. Jeden z nich usiłował przeciąć nożem postronki, lecz panu S. z którym oprócz woźnicy ktoś inny siedział w powozie, udało się przy pomocy rączych koni uniknąć niebezpieczeństwa.

(Niebezpieczny oszust.) Już we wrześniu 1861 w Warszawie w hotelu europejskim pod imieniem Franciszka Królikowskiego aresztowany flisak, i znany oszust Michał Serek z Rudnika (w powiecie Niesieckim w Galicyi), który błąkał sie także pod nazwiskiem Ignacego Brzezińskiego, popełnił wiele kradzieży i jest z tego powodu ścigany.

(Zakłady kredytowe we Francyi.) Francya posiada obecnie 15 zakładów kredytowych, a mianowicie: bank francuzki, z kapitałem 182,500.000 franków; Crédit foncier, z kapitałem 60 milionów; Crédit agricol, z kapitałem 200 milionów franków; Credit industriel, z kapitałem 40 milionów franków; Crédit mobilier, z kapitałem 60 milionów franków; Comptoir d'escompte, z kapitałem 40 milionów franków; Crédit colonial, z kapitałem 12 milionów franków; kantor pomocniczy dróg żelaznych, z kapitałem 6 milionów franków; banki kolonialne, z kapitałem 10 milionów franków; bank algierski, z kapitałem 4 milionów franków; kantor pomocniczy dla handlu i przemysłu, z kapitałem 20 milionów franków; kantor pomocniczy dla przedsiębiorców, z kapitałem 5 milionów franków; kantor rolniczy, z kapitałem 6 milionów franków; kasa depozytowa, z kapitałem 60 milionów franków; Crédit des halles, z kapitałem 26 milionów franków. Wszystkie zakłady kredytowe razem wzięte, reprezentują kapitał 551,500.000 franków.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Żółkiew, 8. listopada. W II. połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:									
	Magierów		Rawa		Sokal		Ubnow		Żółkiew	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	50	2	75	2	10	2	50	2	50
„ żyta	1	50	1	25	1	6	1	27	1	40
„ jęczmienia . . .	1	50	1	25	.	95	1	5	1	30
„ owsa	1	.	1	.	1	1	1	.	1	.
„ hreczki	1	50	1	60	1	15	.	.	1	30
„ kukurudzy . . .	.		.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	40	.	30		26	.	40	.	40
Cetnar siana	1	.	1	20	2	.	.	.	2	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.		.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	5	83	6	.	9	.
„ „ miękiego	3	.	5		5	23	5	20	6	40
Funt mięsa wołowego	.	10	.	8	.	11	.	9	.	12
Mas okowity . . .	.	40	.	50	.	49	.	45	.	45

Ostatnia poczta.

T r y e s t, 17. listopada. Poczta zamorska przywiozła wiadomości z Kalkuty do 20., z Bombaju do 29. października sięgające. Zaburzenia między Sittanami na północno-zachodniej granicy Pendschabu trwają ciągle. Wylewy Indusu zrządzają wielkie spustoszenia.

F r a n k f u r t, 17. listopada. *L' Europe* donosi z Wiednia następujące szczegóły pod dniem dzisiejszym: Wczoraj przybył tu szef sekcyi belgijskiego ministeryum spraw zagranicznych jako nadzwyczajny kuryer z depeszami od króla Leopolda, oddawszy poprzednio podobne depesze w Berlinie. Zdaje się, że król Leopold pośredniczy w układach między Prusami, Anglią, Austryą i Rosyą względem zaprojektowanego kongresu.

G o t h a, 17. listopada. Rząd książęcy uznał dotychczasowego następcę tronu augustenburgskiego teraźniejszym księciem Szlezwiku i Holsztynu, i dał instrukcye książęcemu posłowi na sejm związkowy, aby wszelkie inne pretensye o dziedzictwo odpierał wnioskiem, aby związek odpowiedniemi środkami bronił praw tego prawnego księcia, i w razie potrzeby doprowadził je do skutku.

K i e l, 17. listopada. Członkowie zgromadzenia stanowego i ich zastępcy zbiorą się tu w przyszły czwartek dla naradzania się nad położeniem kraju.

W a r s z a w a, 16. listopada. Czytamy w *Dzienniku powsz.*: Magistrat miasta stołecznego Warszawy. — W wykonanie reskryptu komisyi rządowej spraw wewnętrznych z dnia 21. października (2. listopada) r. b. nr. 26975/6439 magistrat w następstwie ogłoszenia z dn. 18. (30.) października r. b. podaje do powszechnej wiadomości, że JW. p. o. namiestnika Królestwa jenerał-adjutant hrabia Berg w rozwinięciu wątpliwości przez jedną z komór celnych przedstawionej, jaki mianowicie rodzaj ubrania ciepłego uważać należy za zakazany do wprowadzenia do kraju, rozkazać raczył, wyższe gatunki wyrobów flanelowych i dzianych a mianowicie: kaftany, koszule, gatki, pończochy i t. p. przepuszczać do kraju bez przeszkody; gatunki zaś tychże przedmiotów tańsze, ordynaryjne, jako dostępne dla ogółu a tem samem jako mogące służyć dla powstania, konfiskować jako kontrabandę wojenną. — Warszawa dnia 25. października (6. listopada) 1863 r. — p. o. prezydenta jeneralnego sztabu jenerał-major *Witkowski*. — Naczelnik kancelaryi *Luceński*.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. listopada.

Hotel George: PP. Czerwiński Jul., z Glińska. — Szeptycki J., z Przełbic. — Jaczyński Kazim., z Skoryk.

Hotel europejski: Szumlański Michał, z Tytefczyc. — Roszkowski Ant., z Brykonia.

Hotel angielski: Złocki Wiktor, z Myszkowic. — Udrycki Adolf, z Wielkich Mostów. — Milczewski Gw., z Wołynia.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 18. listopada.

P.: Padowski Leon K., do Manasterzysk.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu październiku roku 1863.

Średni stan barometru był 327'''616 miary paryzkiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 330'''33 d. 19. zrana.

Najniższy 322'''69 d. 24. zrana.

Srednia temperatura była + 9°47 R. o 2°45 wyższa jak przeciecie z lat 34.

Najwyższa + 17°0 d. 5. w południe.

Najniższa — 2.0 d. 28. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 79.57 pr. C.

Największa 92.3 d. 31. wieczorem.

Najmniejsza 43.2 d. 6. w południe.

Dni całkiem pogodnych było 3, mało pochmurnych 7, bardzo pochmurnych 18, całkiem posępnych 3. Mgła w 1 dniu; burzy, błyskawic i gradu nie było.

Deszcz padał w 9 dniach; jego wysokość wynosiła 6.'''20, o 11.'''83 mniej jak przecięcie z lat 34.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 6, półn.-zach. 5, zach. 15, połud.-zach. 6, połud. 31, połud.-wsch. 23, wsch. 2, półn.-wsch. 4., jego siła była w ogóle umiarkowana.

Przegląd zmiany przecięć na rozmaitych instrumentach okazuje następujące rezultaty: Średni stan barometru podnosił się z silnemi wachnieniami z 326'''867 d. 1. na 329'''827 d. 19go, opadł na 323'''047 d. 24. i dosięgnał 328'''987 dnia 28. Średnia temperatura powietrza opadła z + 11°17 d. 1. na + 13°87 d. 5. chwiała się do d. 22., między tym stanem a + 9°77, i spadła od d. 23. dosyć szybko do + 1°47 do 30. Średniecisśnienie pary opadało dosyć jednostajnie z 5'''39 dnia 5. na1'''92 dnia 28. Średnia wilgoć powietrza zmniejszyła się z 82.80 pr. C. d. 1. na 58.13 d. 6. a powiększyła do 88.17 d. 31. Przeważający wiatr połud. i połud.-wsch. tylko na krótki czas ustępował miejsca zachodniemu i półn. Pomiędzy d. 23 a d. 26. padał deszcz codziennie, a największa ilość jego w ciągu 24 godzin wynosiła 2'''51. Pierwszy mróz był d. 19., poczem od d. 28. był codziennie. Średni stan ozonometru chwiał się pomiędzy 3.'''76 d. 9. a 9.17 d. 14. Średnia elektryczność powietrza okazywała w tym miesiącu dosyć silne naprezenie, i dosięgła 4. 5 dnia 24., toż samo było z elektrycznością ziemi. Dr. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. listopada 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	328.54	+ 5.6	94.5	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.95	+ 7.1	85.6	„	„	„
10.god.wiecz.	329.72	+ 5.8	89.2	półn.-zach.	„	„

W nocy deszcz 0'''80.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: **„Wald-Lieschen oder die Tochter der Freiheit“**, komedya ze spiewami w 3 aktach p. Karola Elmar.

Kurs lwowski.

Dnia 18. listopada.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	71½	5	79
Dukat cesarski	„ „	5	74½	5	81½
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	9	85½	10	02½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	83	1	93
Talar pruski	„ „	1	80	1	83½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	23	73	98
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	85	77	62
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	63	70	64
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	15	79	95
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	50	197	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18 listopada.	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	90
5% pożyczka narodowa	79	70
Losy z 1860 roku	93	15
Akcye banku wiedeńskiego	771	—
„ „ kredytowego	179	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	120	78
Dukat pojedyńczy	5	81
Srebro	121	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.25	68.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.—	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 80	80.10
od kwiet. do paźd. po 5%	79.80	80.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.25	72.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.25	72 75
dtto. po 4½%	64.—	65.—
dtto. „ 4%	57.—	58.—
dtto. „ 3%	43.50	44.—
dtto. „ 2½%	36.—	37.50
dtto. „ 1%	14.50	14.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	149.—	150.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	147.—	148 —
Przez. do wyl. z r. 1854	87.—	88.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.80	94.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.10	94 30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	69.—
„ 4½%	—.—	64.50
„ 4%	—.—	57.—
„ 3½%	—.—	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.25	87.75
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	91.—	—.—
Morawii	90.—	—.—
Szlaska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73.50	74.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	72.75	73.50
Kroacyi i Slawonii	73.50	74.50
Galicyi	70.50	71.25
Siedmiogrodu	72.—	73.—
Bukowina	70.50	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.—	72.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	—.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	771.—	773.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180.20	180.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	642.—	644.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1667.—	1669.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186.25	186.75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136.50	137.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.—	129.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	250.—	251.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	195.50	196.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	230.—	232.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	421.—	423.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	225.—	230.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w.a.	150.—	150.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.75
przeznaczone do los. po 5%	88.25	88.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	84.25	84.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.50	91.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.75	87.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	119.—	120.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	120.—	121.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	89.—	90.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	—.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.75	100.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.60	136.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	50.50	51.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	33.75
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	35.25	35.75
Palffiego „ 40 „ „	34.—	34.50
Clarego „ 40 „ „	34.75	35.25
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	22 —	22.50
Waldsteina 20 „	20.25	20 75
Keglevicha 10 „	15.25	15 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	100.50	100.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	100.65	100.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	46.50
Hamburg za 100 M. B.	88.—	88.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.—	118.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	46 50	46 60
Paryż za 100 fr.	46 60	46 70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.70	5.72
dtto. pełnej wagi	5.70	5.72
Korona	16.20	16.25
20frankówka	9.51	9.53
Rosyjski imperyał	9.80	9.85
Talar związkowy	1.78	1.78½
Srebro	118.25	118.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zl.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.